

Nowy Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 14 czerwca 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego“ mieści się przy ul. Zachodniej № 37. Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 11 pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź-Kurier“.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1,50, miesięcznie kop. 50. Za odnośnienie do domu lub przesyłką pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 kop. miesięcznie. Zmiana adresu 20 kop. Telefon Nr. 233.

Cena ogłoszenia 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, następuje 30 k., nekrologi i reklamy 20 k., ogłoszenia zwykłe 10 k., ogłoszenia drobne 2 k. za wiersz. Ogłoszenia za miesiąc 1-sza strona 50 kop., reklamy po 20 kop., zwykłe 10 kop. za wiersz lub jego miejsce w tekście 75 kop.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry osąd, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Obwieszczenie.

Dla przeprowadzenia obwieszczenia pana głównodowodzącego na wschodzie z dnia 4 czerwca 1915, dotyczącego ruchu nocnego niniejszym nakazuje się:

1. Wszystkie miejsca sprzedaży mają być od godziny 9 wieczorem zamknięte dla wszelkiego ruchu;
2. Przedstawienia teatralne, kinematograficzne, koncerty i inne rozrywki należy kończyć o godzinie 9 i pół wiecz.
3. Oberże i szynki z wyjątkiem 4 hoteli przeznaczonych dla oficerów w Łodzi (Grand-Hotel, hotel Savoy, hotel Viktoria, hotel Manteuffel) mają być zamykane najpóźniej o godzinie 10 wieczorem, pracowników ich należy wszakże uwalniać tak wcześnie, by o godzinie 10 wieczorem mogli być w domostwach swych;
4. Wszystkie wystawione dotychczas paszporty nocne, z dniem 18 czerwca tracą ważność swą;
5. Używane przez członków i pracowników turejskiego Głównego Komitetu Obywatelskiego, milicję, lekarzy i inne osoby, opaski i inne oznaki nie upoważniają osób noszących je do pobytu na ulicach w porze nocnej;
6. Uprawnionymi do pobytu na ulicach czy to pieszo, czy na wozie, są tylko osoby zaopatrzone w ważne świadectwo nocne;
7. Świadectwa nocne są tylko ważne, gdy wystawi je Inspekcja Etapowa 9, Komendantura mie. scowa, Komendantura dworca kolejowego, lub Prezydjum policyjne;
8. Świadectwa wystawia się na jedną noc (paragraf drugi obwieszczenia z dnia 4 czerwca 1915) podróżnym przybyłym pociągami nocnymi; komendantura dworca kolejowego świadectwa z trwaniem ważności do miesiąca (paragraf 3 obwieszczenia) dla poddanych niemieckich i austriackich a także dla pracowników zajętych w służbie nocnej w wymienionych pod numerem 3 czterech hotelach Cesarska komendantura miejscowa; we wszystkich innych dozwolonych wypadkach Cesarskie prezydjum policyjne.

Wyraźnie wskazuje się raz jeszcze na karę więzienną, aż do pięciu lat zagrożoną za przekroczenie jako też na to, że przedmioty używane, lub przewożone w czasie niedozwolonej komunikacji podlegają konfiskacie.

von Braunschweig
Major i komendant miejscowy

von Oppen
Prezydent policji.

Łódź, dn. 12 czerwca 1915 r.

Kurlandia i Estonia.

Obszary pomiędzy Prusami Wschodnimi a Kurlandją — gubernę kowieńską — zamieszkuje przeważnie litwini, także Łotysze i białorusini. Kurlandją i południowe Inflanty białorusini. Kurlandją i południowe Inflanty aż do rzeki Saits, która wpływa do zatoki Rygskiej, zamieszkuje Łotysze w liczbie 1,4 miliona. Na północ od rzeki Saits jest południowa granica Estonji. Wschodnią granicę Estonji stanowi rzeka Narowa. Obszar na wschód od tej rzeki i od jeziora Pejpus — gubernę piotrogrodzką — ma obok ludności rosyjskiej liczną wieś fińsko-estońską, zwłaszcza w okolicach Piotrogradu.

Ludność prowincji nadbałtyckich liczy około 3,5 milionów. Przyпускаjąc się liczbę Łotyszczyków na 1,4 miliona, liczbę estończyków na 1,25 mil. Łotysze stanowią w Kurlandji i południowych Inflantach przeszło trzy

czwarte ludności. Estończycy w północnych Inflantach i Estonji stanowią ośm dziesiątych ludności.

Liczba estończyków i Łotyszczyków szybko wzrasta, ale z powodów ekonomicznych wielu emigruje, tak że prawie cały przyrost kraj traci. Liczba Niemców zmniejsza się w tych prowincjach od ósmego dziesięciolecia zeszłego wieku. W r. 1897 liczone 163,522 Niemców, czyli 6,21 proc. ludności. (W Estonji 3,38 proc., w Inflantach 7,25 proc., w Kurlandji 5,63 proc.) Wśród ludności miejskiej liczone około 16 procent Niemców. Rosjanie stanowili 5,55 proc. ludności w r. 1897 — byli to zwłaszcza urzędnicy, nauczyciele, wojskowi, ale także kupcy, mniejsi przedsiębiorcy. Żydów było w tych prowincjach 3,45 proc. Polaków było 0,51 proc. Estończycy i Łotysze stanowią w swoich ziemkach 82 proc. ludności. Łotysze są aryjskiego pochodzenia, estończycy zaś mongoloidnego.

Największymi właścicielami ziemskimi w tych prowincjach są Niem-

cy. Do nich należy więcej niż połowa własności ziemskiej. Oni są też właścicielami wielkiej części gospodarstw włościańskich. Przy samodzielnieniu (1809 — 1826) włościanie uzyskali tylko wolność osobistą; ziemię, którą oni uprawiali dla siebie, uznał ukaz cesarski za „nienaruszoną własność dziedziczą“ z tem ograniczeniem, że wolno było tę ziemię wdzierżawić albo sprzedawać tylko włościanom. W ostatnich 50 latach włościanie nabyli znaczną część ziemi.

Oprócz tego właściciele ziemscy cieszą się od dawna różnymi przywilejami.

Każda z trzech prowincji nadbałtyckich ma swój sejm.

Miasta nadbałtyckie, zwłaszcza starsze, mają charakter niemiecki, są bowiem założone przez Niemców i dawniej były prawie wyłącznie przez Niemców zamieszkałe.

Aż do wybuchu wojny dominował jeszcze język niemiecki w handlu. Prasa niemiecka kierunku konserwatywnego była silnie rozwinięta. Koła inteligencji i także małomieszczańskie estończyków i Łotyszów władają językiem niemieckim.

Pomiędzy miastami pierwsze miejsce zajmuje Ryga, która liczy około pół miliona mieszkańców i jest po Piotrogradzie i Odesie trzecim z rzędu miastem portowym Rosji. W przeciągu 20 lat przyrost ludności wynosił około 200,000. Ryga ma 500 fabryk.

Od dawna istnieje projekt połączenia Bałtyku z Morzem Czarnym, czyli Rygi z Chersoniem splawną drogą wodną. W tym celu mają być splawne Dźwina i Dniepr. Koszty obliczone, ponieważ rząd nie chciał udzielić koncesji obcemu kapitałowi.

Inne ważne miasta portowe są Libawa i Windawa na wybrzeżu kurlandzkim. Na północy zatoki Rygskiej leży na wybrzeżu estońskim Parnawa, nad zatoką Fińską leżą miasta Port Bałtycki i Rewel, dalej na wschód Narwa nad rzeką Narową.

Wokół wojny.

Wyciągnięcie się Rosjan z Bukowiny.

Bukareszteński „Universus“ donosi: Rosjanie, w związku z ewakuacją Galicji, przygotowują się również do wyciągnięcia z północnej Bukowiny, po stronie północnej Prutu. Od wyciągnięcia się idą z Sadagor, Mungau, Rawańczy, Bojana i Gogolima w kierunku Nowosielicy, skąd koleją przewieziono wojska do

Kiszyniowa. Pozostawili oni wszędzie tylko nieznaczne oddziały, zadaniem których ma być powstrzymanie ofensywy austriackiej do zupełnego wyciągnięcia się sił głównych.

Pochód na Lwów.

Z Praszowa (Eperles) donoszą do pism berlińskich:

Szybkie i zwycięskie operacje armii generała Linsigena przeciwko Lwowi i na południo-wschód od Lwowa, osiągnęły na siebie, jak było do przewidzenia, poważne siły rosyjskie. Wszystkie ataki zostały jednak przez sprzymierzeńców odparto. Jednocześnie naciera armia Pflanzerla Baitina, znajdująca się na całym froncie w ofensywie, na linię Tysmienicy, Obertyna i Horodenki.

Troska o Lwów.

Korespondent „Timesów“ donosi z Piotrogradu: Po ogłoszeniu komunikatu sztabu generalnego, że znaczne siły nieprzyjacielskie przekroczyły Dniestr, niepokój o los Lwowa wzrasta. Gazety rosyjskie piszą, że już przedsięwzięto wszelkie środki ku ewakuacji Lwowa. Znaczne siły niemieckie i austro-węgierskie skoncentrowały się nad Dniestrem w odległości 24 mil od Lwowa.

Dalszym powodem niepokoju jest ponowna ofensywa niemiecka przeciw linii Kowna. Niedopowiedziana, jednak niezłomną nadzieją Rosjan jest to, że sprzymierzeńcy zachodni nie zawiodą.

Prasa rosyjska nawołuje do cierpliwości.

Do „Berliner Tgbl.“ donoszą z Wiednia: Komunikaty piotrogrodzkie oświadczają, że bitwa w Galicji wzięta w nową fazę. Rosjanie wcale nie są zwyciężeni, musieli się tylko cofnąć „przed przewagą nieprzyjaciela“, pozostawiając „kilka mniejszych linii bojowych“, aby się usadowić „na nowych umocnionych pozycjach“.

Wogóle, zdaje się, że korespondenci wojenni i publicyści, omawiający sytuację, otrzymali wskazówki, aby pisać tylko o zachodnim i woskim terenie wojny; co do wschodniego placu boju, muszą się trzymać ściśle komunikatów urzędowych. Jednak w każdym artykule sprawozdawców wojennych znajdują się zdania, nawołujące do cierpliwości, do metracenia nadziei i nie przeceniania trudności, wytworzonych przez nową sytuację.

Pochód Serbów na Albanię.

ATENY. Za nową terytorium albańskiego, podług otrzymanych wiadomości, nie ma celu ostatecznego restrykcji do Albanii, lecz przetrzymanie jej na zewnątrz — strategicznych. Serbowie zamierzają zaimponować San Giovanni i Medua, aby w ten sposób mieć wolny dostęp do Adriatyku. Wobec tego, że Serbowie nie chcą serbo-chorwackim, a serbo-chorwackim siłami, nowo-zagranicę, obojętne, którego nie należy się spodziewać. „Corriere d'Italia“ donosi: oddzia-

